

Fatalny koniec i początek roku

Data publikacji: 3.01.2012 11:30

Niestety na drogach rok skończył się i zaczął tragicznie. W Ustroniu i Kończycach Małych doszło do wypadków drogowych, w których zginęły trzy osoby. Podczas sylwestrowego weekendu odnotowano 8 kolizji. Policjanci zatrzymali pięciu kierowców, którzy wsiedli za kółko po alkoholu.

□

W sobotę przed południem w Ustroniu na ulicy Sportowej, 62-letni jastrzębianin kierujący toyotą land cruiser utracił panowanie nad pojazdem i wjechał w ogrodzenie, a następnie uderzył w drzewo. Mimo że zdarzenie wyglądało groźnie, kierowca nie odniósł poważniejszych obrażeń ciała.

Za to wydmuchał w alkomat prawie 0,5 promila alkoholu.

- Wieczorem w Harbutowicach policjanci drogówki zatrzymali kolejnego mieszkańca Jastrzębia Zdroju, który również spowodował kolizję kierując nissanem almerą. 36-latek miał ponad 1,5 promila alkoholu we krwi. Kolejni kierowcy na "bańce" wpadli w Nowy Rok. Kilkanaście minut po godz. 3.00 w Koniakowie na drodze wojewódzkiej 943 został zatrzymany 31-letni mieszkaniec trójwsi, który kierował volkswagenem polo. Bez wiedzy właściciela zabrał samochód. Nie pojechał zbyt daleko. Po przejechaniu 300 metrów wylądował w rowie. Badanie stanu jego trzeźwości dało wynik blisko 2,5 promila alkoholu – informuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy KPP w Cieszynie.

W tym samym czasie w Skoczowie wpadł kierowca małego fiata. 17-letni mieszkaniec Cieszyna jechał ulicą Cieszyńską. Badanie alkometem wykazało u niego prawie 1 promil alkoholu. W wszystkich przypadkach kierowcy wkrótce odpowiedzą przed sądem. Grożą im surowe sankcje karne i sądowy zakaz kierowania.